



Łódź, dnia 25 kwietnia 2007r.

**PRZEWODNICZĄCY  
RADY MIEJSKIEJ W ŁODZI**

**Pan  
Jerzy Kropiwnicki  
Prezydent Miasta Łodzi**

**Interpelacja**

*Stanowmy Panie Prezydencie*

Uprzejmie powiadamiam Pana Prezydenta, że w dniu 12 kwietnia 2007 r. o godz. 17<sup>00</sup>, jadąc busem ul. Wojska Polskiego, w pobliżu nr 51 Komisja Ochrony i Kształtowania Środowiska, dostrzegła dwóch strażników miejskich paradujących po tej ulicy i rozmawiających przez telefony komórkowe.

Ponieważ widok radośnie maszerujących i zajętych rozmowami telefonicznymi funkcjonariuszy Straży Miejskiej nie przysparza respektu mieszkańcom miasta wobec służb miejskich odpowiedzialnych za porządek i bezpieczeństwo, postanowiłem poinformować o dostrzeżonej sytuacji dyżurnego straży, dzwoniąc na całodobowy, interwencyjny telefon nr 986.

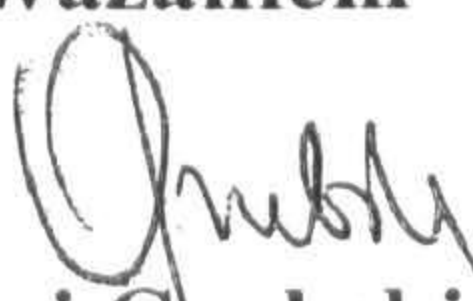
Informuję Pana Prezydenta, iż w omawianym dniu między godziną 17.05 a 17.25 nikt z dyżurujących strażników nie odebrał telefonu. Może również w tym czasie rozmawiano przez telefony komórkowe? Oburzający jest fakt nieodbierania telefonów przez pracowników mających służyć mieszkańcom miasta i zapewniać im bezpieczeństwo.

Powyższe informacje przyjęto około godz. 17.25.

W związku z opisaną powyżej sytuacją proszę o powiadomienie mnie, jakie konsekwencje służbowe wyciągnie Pan Prezydent wobec miejskich strażników, którzy mieli dyżur pod interwencyjnym numerem telefonu oraz wobec strażników patrolujących ul. Wojska Polskiego.

W świetle Regulaminu Straży Miejskiej, który jest przedmiotem dyskusji na dzisiejszym posiedzeniu Rady Miasta Łodzi, uprzejmie proszę o poinformowanie mnie czy zapisy projektowanego Regulaminu, do których stosowania będą zobowiązani miejscy strażnicy, zagwarantują wyeliminowanie podobnych sytuacji, których byłem świadkiem.

**Z poważaniem**

  
**Maciej Grubski**